

wiadomosci.onet.pl


Otwarcie Galerii Zdzisława Beksińskiego w Nowohuckim Centrum Kultury

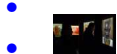
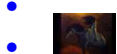
50 obrazów można oglądać w Galerii Zdzisława Beksińskiego, którą otworzyło Nowohuckie Centrum Kultury w Krakowie. W galerii znajduje się wystawa stała, ale w innym pomieszczeniu NCK udostępniło także wystawę czasową rysunków i fotografii artysty. Zobaczcie kilka z nich.



[15 slajdów](#)

[Foto: Kuba Ociepa / Agencja Gazeta](#)

- 
-



Przystosowanie przestrzeni Centrum na potrzeby Galerii Beksińskiego kosztowało ok. 600 tys. zł i zostało sfinansowane ze środków [miasta](#) Kraków oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

50 obrazów olejnych wystawionych w pomieszczeniu pochodzi z kolekcji Anny i Piotra Dmochowskich. Obiekty znalazły stałe miejsce po kilku latach starań

marszandów. 100 rysunków i 100 [fotografii](#) prezentowanych na wystawie czasowej w tzw. Białej Galerii NCK należą do tego samego zbioru.

- NCK jest jedynym miejscem w Krakowie, gdzie będzie można poznawać twórczość artysty nadzwyczajnego. Zapraszamy nawet tych, którzy nie są przekonani do Beksińskiego. Mam nadzieję, że dzięki naszym działaniom odkryją Beksińskiego w nowym [wymiarze](#) - powiedziała opiekunka Galerii Joanna Gościej-Lewińska.

W Galerii Beksińskiego, której powierzchnia wynosi 200 m kw, są obrazy w większości reprezentujące nurt fantastyczny, głównie z lat 80. XX, ale są i obrazy z ostatnich lat twórczości malarza.

Fotografie i rysunki artysty można oglądać w Białej Galerii do 19 października.

Wystawa stała w Galerii Beksińskiego i wystawa czasowa w Białej Galerii dostępne będą dla szerokiej publiczności od poniedziałku. W sobotę i niedzielę można je oglądać tylko w cenie biletu na spektakl "Kryptonim 27" w wykonaniu krakowskiej grupy Art Color Ballet.

Ten też spektakl towarzyszył piątkowej uroczystości otwarcia Galerii Beksińskiego. - Widowisko muzyczno-baletowe w reż. Agnieszki Glińskiej jest inspirowane twórczością Beksińskiego. Na szczególną uwagę zasługuje muzyka młodego twórcy Nikoli Kołodziejczyka. Udało mu się dokonać dźwiękowej wizualizacji dzieł Beksińskiego. Ta muzyka to przekrój tego wszystkiego, co wyzwala Beksiński - mówiła Gościej-Lewińska i zachęcała do obejrzenia spektaklu w weekend.

Zdzisław Beksiński urodził się w Sanoku w 1929 r. Po ukończeniu architektury na Politechnice Krakowskiej wrócił do rodzinnego miasta. Od 1959 r. do początku lat 70. pracował jako plastyk w Sanockiej Fabryce Autobusów Autosan, założonej przez Mateusza Beksińskiego, pradziada artysty.

Pod koniec lat 70. opuścił Sanok i zamieszkał w [Warszawie](#). Nastąpiło to po decyzji władz miasta o rozbiórce rodzinnego domu Beksińskich.

Początkowo zajmował się fotografią artystyczną i rysunkiem, później malarstwem i rzeźbą. W latach 70. i 80. stał się popularny w kraju i za granicą. Jego obrazy pokazywane były w prestiżowych galeriach na całym świecie, m.in. we Włoszech, Niemczech, Francji, Belgii. Jako jedyny Europejczyk ma stałą ekspozycję w muzeum sztuki w japońskiej Osace.

Został zamordowany w 2005 r. w swoim mieszkaniu na warszawskim Mokotowie.